

to przyjęło się na płaszczyźnie politycznej. Jednak już dużo wcześniej używano metod typowych dla propagandy. W starożytnej Grecji sofisci kształcili mówców w zakresie retoryki, czyli umiejętności pokonywania przeciwnika w dyskusji. Była ona stosowana też w starożytnym Rzymie. W owych czasach główne znaczenie miał bezpośredni przekaz propagandowy. Dopiero wynalezienie druku rozpoczęło nową erę propagandy.

Pierwsza faza obejmuje okres od połowy XVI do końca XVIII w. Technologie druku ręcznego ograniczały możliwości propagandy poprzez prasę. Pierwsze gazety wychodzące w XVII wieku miały mały nakład. Ponadto istniejące w tym okresie systemy polityczne w postaci monarchii dawały możliwość utrzymania władzy bez stosowania środków propagandowych. Ze względu na to, propaganda tego okresu nie miała dużego znaczenia, ale warto wspomnieć, że Ludwik XIV, władca Francji, jako pierwszy stosował działania propagandowe na większą skalę, tworząc pozytywy wizerunek swojej osoby w oczach arystokracji. Otwierał akademie, budował zamki, zatrudniał malarzy, rzeźbiarzy, poetów oraz muzyków wychwalających go. Organizował zabawy z różnych okazji.

Dopiero w drugiej fazie, czyli okresie 1830 do 1920 nastąpił wzrost działań propagandowych. Powodem tego była zamiana istniejących systemów politycznych, a rozwój techniki dał okazję do zmasowanej propagandy poprzez druk prasy. Rewolucja francuska była początkiem przemian w wielu krajach, które obaliły monarchię, wprowadziły systemy parlamentarne i zapisy w konstytucji mówiące o tym, że władza należy do społeczeństwa. Jednak czy głoszone zasady były zgodne ze stanem faktycznym? Socjologowie tego okresu w swoich publikacjach zwracali uwagę na problem władzy centralnej. Otóż według nich rewolucja, która obala monarchię czyli dyktaturę jawną, zamienia ją w dyktaturę ukrytą, czyli parlament. Tym samym sama rewolucja nie utworzy sprawiedliwego systemu społecznego. Oto wypowiedzi kilku myślicieli w tej sprawie:

Robert A. Dahl: „Różnice [między demokracją antyczną a

nowożytną] są [...] tak ogromne, że gdyby [...] Ateńczyk znalazł się wśród nas, to stwierdziłby, że nowożytna demokracja żadną demokracją w ogóle nie jest.”

Jean-Jacques Rousseau: „Lud angielski, sądząc, że jest wolny, myli się bardzo; jest on wolny tylko podczas wyborów członków parlamentu. Skoro tylko ci są wybrani, staje się niewolnikiem, staje się niczym.”

Thomas Jefferson: „Stu siedemdziesięciu trzech despotów może na pewno tak samo ciemnieć, jak jeden.”

Konieczne jest żeby zauważyć, że poglądy tych trzech myślicieli bardzo różnią się od tych, jakie są obecnie powszechnie oficjalnie głoszone we wszystkich krajach. Społeczeństwu wmówiono że nowy ustrój jest demokracją i ludzi dziwnie łatwo w to uwierzyli. Dlaczego? Otóż wydaje się, że ludzie domyślnie przyjmują, bez potrzeby głębszego zastanawiania się nad tym, że wybór polityków ich reprezentujących jest analogią do:

– socjologicznych badań statystycznych w których uzyskuje się dosyć dokładne przybliżenie biorąc próbkę reprezentatywną dziesięciu tysięcy ankietowanych osób,

– wyboru próbki reprezentatywnej w badaniach laboratoryjnych. Jeśli ze stu ton minerału, pobierzemy w odpowiedni naukowy sposób kilogram, to najczęściej badanie procentowe zawartości każdego związku w próbce, odpowiada zawartości procentowej tego związku w całej partii.

Jednak badania ankietowe obejmują zwykle tylko kilka pytań, badania laboratoryjne – zawartość kilkadziesiąt związków chemicznych. W przypadku wyłaniania polityków nie istnieje naukowa metoda wyboru kilkuset osób ze zbioru kilku milionów obywateli tak, żeby te osoby miały te same poglądy jak większość społeczeństwa odnośnie kilku tysięcy uchwalanych ustaw. Może być taka sytuacja że politycy w jakiejś sprawie reprezentują większość społeczeństwa, ale jednocześnie w wielu

innych sprawach ci sami politycy reprezentują mniejszość społeczeństwa.

To rozumowanie uzasadnia, dlaczego to co jest nazywane „demokracją pośrednią” jest faktycznie „dyktaturą ukrytą”. Tym pojęciem będziemy odtąd operować, uważając że w krajach demokratycznych, jest faktycznie dyktatura ukryta.

W nawiązaniu do powyższego rozumowania konieczne jest, żeby przypomnieć o genialnych opracowaniach garstki teoretyków socjologii XVIII wieku. Zwracali oni uwagę na to, że władza centralna w każdym rodzaju społeczeństwa, doprowadza do dyktatury i w związku z tym, należy ją zlikwidować i zastąpić władzą samorządów. Samorzady miały obejmować obszar zamieszkały przez piętnaście tysięcy osób w dzielnicach miast i ponad tymi samorządami nie byłoby innej władzy.

Niestety ten doskonały pomysł nie został nigdzie zastosowany. Zamiast niego społeczeństwo stworzyło mechanizmy praktycznie przekazujące wszystkie uprawnienia garstce rządzących, czyli kontrolę nad wojskiem, nauką i uprawnienia do zatajania wszystkiego co tylko władze zechcą.

Tym samym, zapisy konstytucyjne o sprawowaniu władzy przez społeczeństwo, utraciły sens z chwilą ich powstania. Władze szybko zorientowały się że nową łatwą metodą kontroli społeczeństwa, w dyktaturze ukrytej, jest ograniczanie przepływu informacji, czyli propaganda oraz przede wszystkim zatajanie prawie całej wiedzy przed społeczeństwem. Zasadniczo chodziło o zatajanie poważnych przestępstw lub działań nieetycznych rządu. Próba ich ujawnienia, na przykład przez dziennikarzy, skutkowałą odpowiedzią rządu, że ujawnienie tych informacji stanowi zagrożenie bezpieczeństwa. Skutki tych działań władz są tragiczne dla społeczeństwa aż do dzisiejszych czasów. Wyjaśnimy to obszernie na końcu.

Wynalazek maszyny parowej połączonej z maszyną drukarską umożliwił tysiąckrotne zwiększenie szybkości druku. Wydawana

masowo prasa przekazywała treści wygodne dla władz. Już od początku wydawania prasy masowej władze stosowały naciski bardziej lub mniej formalne na dziennikarzy, ograniczając wolność prasy, zasadniczo wystarczało jednak powoływanie się na tajność informacji ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa. Propaganda była tylko dodatkiem. Gdy zorientowano się, że pewne sposoby przekazywania komunikatów do społeczeństwa bardzo skutecznie dają możliwość nieuczciwego wygrania wyborów, powstał zawód polityka. W roku 1896 Partia Republikańska w USA powierzyła przeprowadzenie profesjonalnej kampanii wyborczej Markusowi Hannie.

Trzecia faza rozwoju propagandy to pojawienie się nowych technik przekazu w XX w., czyli kina, radia, telewizji, internetu. Nie tylko III Rzesza i Związek Radziecki ale również USA w latach czterdziestych XX wieku wykorzystywały filmy fabularne dla przekazów propagandowych. Już Goebbels zauważył, że odbiorca najlepiej reaguje na przekaz oddziałujący na jego emocje, nie pozwalające na użycie rozumu dla zanalizowania przekazywanej treści. Zauważył też, że korzystne jest wprowadzenie odbiorcy w dobry nastrój przed wygłoszeniem treści propagandowej.

W roku 1933 prezydent Roosevelt zainaugurował cykl programów radiowych „spotkania przy kominku”, które były narzędziem przekonywania społeczeństwo o słuszności polityki rządu. W Europie pierwszym politykiem, który wykorzystał radio do celów propagandowych był prezydent Francji Gaston Doumergue. Wygłosił on kilka przemówień radiowych do narodu w 1934 r. W okresie II Wojny Światowej radio, ze względu na zasięg, było wykorzystywane również do nadawania komunikatów dla obywateli obcych państw, będących przeciwnikami politycznymi.

Już w pierwszych latach istnienia telewizji zauważono jej wagę w propagandzie politycznej. W roku 1960 stacje telewizyjne USA zorganizowały debatę Nixona i Kennedy'ego. Słynna była reklama telewizyjna sztabu wyborczego Nixona skierowana przeciw jego przeciwnikowi Goldwaterowi. Dziewczynka licząca zrywane płatki

kwiatu przykuła uwagę telewidzów, którzy za chwilę zrozumieli że chodzi o aluzję do odliczania przy starcie rakiety z bombą atomową. Przestraszeni telewidzowie nie chcieli poprzeć Goldwatera, w obawie że mógłby on zrealizować swoje propozycje użycia broni atomowej w razie potrzeby. Od tego momentu pojawiło się zapotrzebowanie na zawodowych specjalistów od propagandy politycznej. Nie zważając na negatywny aspekt etyczny takich działań, założono kierunki studiów na uczelniach w USA, kształcące w kierunku skutecznych metod oddziaływania politycznego na społeczeństwo. Otrzymywali oni stałe zatrudnienie w strukturach partii lub w agencjach reklamowych wynajmowanych przez partie na cele przeprowadzania kampanii reklamowych.

Internet dał nową okazję do przesyłania komunikatów propagandy politycznej, jednak wydaje się, że władze nie doceniły siły tego faktu, że jest on medium dwukierunkowym, co pozwala na tworzenie niezależnych mediów i konsolidację społeczeństwa przeciw władzy. Powstały niewielkie internetowe stacje oraz blogi telewizyjne, mocno krytykujące rząd, podające sensowne argumenty i mówiące o rzeczach o jakich bałaby się powiedzieć jakakolwiek stacja telewizyjna z głównych mediów. Sieci społecznościowe dają okazję do połączenia społeczeństwa do wspólnej walki, jak na przykład wtedy gdy zorganizowano dzięki nim protest 3 października 2016 znany jako czarny poniedziałek. Władze postanowiły masowo monitorować internet by wiedzieć wcześniej jakie działania podejmować przeciw komu dla stłumienia w zarodku możliwych niepokojów społecznych. Planowane są dalsze ograniczenia swobody wypowiedzi w internecie.

Podział propagandy

Dla lepszego zrozumienia, teoretycy podzielili propagandę na różne rodzaje.

Podział ze względu na treść

Po tym względem wyróżniamy propagandę społeczną, polityczną, ekonomiczną, zdrowotną, naukową, edukacyjną, sportową. Nas interesują tylko dwa pierwsze typy – społeczna i polityczna.

Propaganda społeczna. Pojęcie to zostało wprowadzone przez J. Ellul'a. Poprzedza ona propagandę polityczną i dlatego jest nazywana subpropagandą. Ma charakter długofalowy i jest stosunkowo łatwa do przeprowadzenia. Jej celem jest rozpowszechnianie określonego stylu życia, zwyczajów, na przykład konsumpcjonizm, konformizm, kultura masowa. Społeczeństwo ukształtowane przez propagandę społeczną jest już o wiele bardziej podatne na propagandę polityczną.

Propaganda polityczna. Jest stosowana przez wszystkie instytucje władzy państwowej. Przekaz propagandowy dotyczy spraw kluczowych dla zdobycia i utrzymania władzy. Realizują go profesjonaliści oraz zwerbowani wolontariusze, przekonani o słuszności celów, w imię których działają. Szczególnie często jest stosowana przed wyborami władz.

Podział ze względu na funkcję

Dezinformacyjna – długotrwałe działania polegające albo na przekazywaniu nieprawdziwych informacji albo na zatajaniu ważnych informacji. Obecnie głównie stosuje się zatajanie informacji.

Agitacyjna – namówienie do działania w konkretnej sprawie. Występuje najczęściej gdy celem nadawców jest wykreowanie negatywnych postaw wobec przeciwników politycznych.

Integracyjna – Służy stabilizacji istniejącego systemu politycznego. Jest skierowana do odbiorcy lepiej wykształconego i bardziej wymagającego. Stosuje się ją we wspomnianej propagandzie społecznej.

Podział ze względu na nadawcę

Propaganda biała. Nadawca jest dobrze znany. Może być to instytucja, partia polityczna, organizacja religijna. Przyjmuje też formy nazywania ulic nazwiskami osób związanych z przekazem propagandowym, budowania ich pomników. Do celów propagandowych wykorzystuje się różne święta lub rocznice wydarzeń historycznych.

Propaganda szara. Nadawca jest trudny do zidentyfikowania. Mogą to być „kręgi dobrze poinformowane”, „nieznani eksperci” na których opinii opiera się przekaz. Podawane informacje są niepewne i trudne do sprawdzenia. Jest często stosowana w kampaniach wyborczych do ośmieszania, podważania wiarygodności i uczciwości przeciwników politycznych.

Propaganda czarna. Przekaz jest całkowicie niezgodny z prawdą a rzeczywisty nadawca nieznany. Warunkiem sukcesu jest utrzymanie społeczeństwa w przekonaniu że nadawca jest znany i cieszy się prestiżem. Rozpoznanie rzeczywistego nadawcy powoduje porażkę działania propagandowego.

Ten typ propagandy realizowany jest przez model odbicia źródła propagandy i przez model legitymizujący źródła propagandy.

Model odbicia źródła propagandy. Najczęściej spotykana realizacja tego modelu, to propaganda zewnętrzna, skierowana do żołnierzy przeciwnika w czasach II Wojny Światowej, jednak jako domniemanego nadawcę podawano przedstawiciela narodu żołnierzy przeciwnika. W ten sposób Niemcy nadawali przez radio przekazy pochodzące rzekomo od francuskiego patrioty Ferdoneta zwracającego się do francuskich żołnierzy. Podobnie Brytyjczycy uruchomili radio Gustaw Zygfryd 1, nadające dla żołnierzy niemieckich przekaz pochodzący rzekomo od tajnej organizacji Wermachtu, przeciwników Hitlera.

Model legitymizujący źródła propagandy. Przekaz pochodzący od nadawcy o dobrej opinii, przechodzi montaż filmowy przez

nadawcę propagandowego w taki sposób, żeby przez wycięcie i przestawienie kolejności scen komunikatu i dodanie własnej interpretacji, zmienić jego znaczenie na odwrotne. Nadawca propagandowy, wysyła go bez ukrywania siebie, mając na celu skompromitowanie poglądów nadawcy pierwotnego. Ten sposób był stosowany w propagandzie sowieckiej, gdyż władze wiedziały, że odbiorcy nie dadzą rady dotrzeć do oryginalnej treści. Był on też, niestety, stosowany przez uznanych nadawców takich jak francuski dziennik „Le Monde” i Agencję Reutera.

Podział ze względu na grupy docelowe

Propaganda zewnętrzna. Skierowana do obywateli obcych państw w czasie konfliktów zbrojnych lub wojny psychologicznej, czyli tak zwanej zimnej wojny.

Propaganda wewnętrzna. Skierowana do obywateli własnego kraju. Kłamstwa nadawcy komunikatu, których społeczeństwo ponosi poważne skutki, mają na celu zatajenie rzeczywistych problemów społecznych. Dzięki temu nadawca ukazuje się jako radzący z sytuacją i utrzymuje władzę. Nasila się ona w czasie wyborów do władz.

Podział ze względu na przebieg procesu w społeczeństwie

Propaganda horyzontalna. Jest również określana jako propaganda szemrana. Działa wewnątrz grup społecznych, gdzie wszyscy członkowie mają równy status.

Propaganda wertykalna. Ma przywódców uznawanych, niestety, za autorytety. Przekaz przechodzi od nich do obywateli. Wykorzystuje wszystkie kanały komunikowania. Władze wykorzystują dodatkowo zindoktrynowany w ten sposób aparat wykonawczy, czyli urzędników, wojsko i policję, dzięki czemu

są w stanie utrzymać kontrolę nad społeczeństwem.

Podział ze względu na zależności w czasie między przekazem a wydarzeniami.

Propaganda poprzedzająca. Przygotowuje społeczeństwo do wydarzeń, najczęściej planowanych przez władze, które mają nastąpić. Dzięki temu nie następuje zaskoczenie i ludzie nie są wzburzeni wprowadzonymi zmianami.

Propaganda towarzysząca. Interpretuje aktualne wydarzenia zgodnie z interesem nadawcy.

Propaganda następcza. Występuje po wydarzeniu. Ma większe znaczenie jeśli czas od wydarzenia do komunikatu propagandowego jest niewielki. Gdy ten czas jest długi, może być nieskuteczna.

Podział ze względu na sposób komunikowania

Propaganda bezpośrednia. Nadawca i odbiorca spotykają się na wiecach, manifestacjach, mityngach. Może mieć charakter interaktywny. Bezpośredni kontakt z charyzmatycznym przywódcą daje szansę na porwanie tłumu do działania i lepszy efekt propagandowy. Stosowana przez Hitlera, Lenina, Fidela Castro, Roosevelta, de Gaulle'a, Churchilla. Uzupełnia propagandę pośrednią.

Propaganda pośrednia. Wykorzystuje media masowe. W XIX wieku była to prasa. W XX wieku, kino i radio. Przekazy propagandowe zawierały nie tylko filmy propagandowe. Zauważono wpływ filmów fabularnych na społeczeństwo gdyż widz utożsamiał się z bohaterem. Znani bohaterowie tych filmów, fikcyjne postacie, uzyskiwały prestiż społeczny. Dzięki temu komunikat przekazywany przez główną postać filmu odbiorca łatwo uznawał za własną opinię i tym samym zawarte w filmach fabularnych opinie propagandowe skutecznie oddziaływały na społeczeństwo.

Dzięki temu, że odbiór komunikatu był możliwy przez dużą grupę ludzi w tym samym okresie czasowym, ten rodzaj propagandy stał się najskuteczniejszy.

Podział ze względu na nośnik komunikatów propagandowych

Propaganda wizualna: prasowa – reklamy, ogłoszenia, zewnętrzna (tablice ogłoszeniowe, plakaty, umieszczana na środkach transportu), indywidualna (listy do wyborców).

Propaganda audytywna (radiowa): obecnie rzadziej stosowana ze względu na większą skuteczność propagandy telewizyjnej.

Propaganda audiowizualna: wykorzystuje kino i telewizję (badania psychologii społecznej ujawniły łatwe uleganie uzależnieniu odbiorcy od oglądania telewizji, stąd przekaz propagandowy nadawany w ten sposób jest bardzo skuteczny).

Systemy propagandowe

Dzieli się w zależności od systemu politycznego kraju. Jak już wspomniano omawiając Rewolucję francuską, wszystkie kraje na świecie mają dyktaturę jawną lub ukrytą.

W dyktaturach jawnych stosuje się model autorytarny i komunistyczny.

Model autorytarny. Jeden nadawca kontroluje media i przepływ informacji. Oparty jest na dominacji partii rządzących. Licencję na emisję prywatnych programów telewizyjnych mogą otrzymać tylko media lojalne wobec władz. Formalne i nieformalne naciski na dziennikarzy zmuszają ich do unikania publikacji krytykujących rząd. Zatajane są ważne informacje.

Model komunistyczny. ZSRR, Chiny, Korea Północna, Kuba. Media są własnością państwa i ich celem jest propaganda rządowa. Mamy tu do czynienia nie tylko z zatajaniem informacji, jak w

modelu autorytarnym, ale również z częstymi agresywnymi przekazami propagandowymi.

W dyktaturach ukrytych stosuje się model liberalny i model odpowiedzialności społecznej.

Model liberalny. Media są traktowane (teoretycznie) jako czwarta władza (po władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej), której zadaniem jest kontrolowanie rządzących. Mają tropić nieprawidłowości, łamanie prawa. W praktyce, poruszane są tylko problemy o małym znaczeniu społecznym. Naciski władz wpływają na zatajanie przez media ważnych spraw.

Model odpowiedzialności społecznej. Powstał w wyniku spadku zaufania do mediów w modelu liberalnym. Społeczeństwo postulowało wprowadzenie przez media forum dla debaty publicznej i wymianę opinii przez obywateli. W praktyce model ten nie jest realizowany gdyż zatajane są przez władze ważne informacje, co powoduje że ta debata publiczna koncentruje się wokół spraw o małym znaczeniu społecznym.

SPOSOBY MANIPULOWANIA SPOŁECZEŃSTWEM

Przyjrzyjmy się teraz bliżej różnym teoriom wyjaśniającym sposoby manipulowania społeczeństwem.

Model wszechmocy propagandy. Na podstawie osobistego doświadczenia działania propagandy hitlerowskiej, niemiecki emigrant we Francji, Serge Tchakhotine, przedstawił psychologiczny model oddziaływania masowej propagandy. Według niego propaganda hitlerowska działa na tej samej zasadzie, co wywoływanie odruchów warunkowych w eksperymentach Pawłowa na zwierzętach. Technika oddziaływania polegała na skojarzeniu (przez uporczywe powtarzanie) określonych treści ideologicznych z popędami wewnętrznymi człowieka. Sztuka propagandy polegać miała, według niego, na umiejętności

wykorzystywania naturalnych popędów do sterowania ludźmi. Tchakhotine uważał, że człowiek kieruje się bardziej kategoriami uczucia i instynktu, niż rozumu. Wpływ propagandy tłumaczył przez uporczywość w powtarzaniu szerzonych haseł.

Teorie psychologiczne potwierdzały ten model zwracając uwagę na irracjonalność natury ludzkiej. Freud i Jung szukali nieświadomych motywów ludzkiego działania. McDougall wskazywał na istnienie wrodzonych instynktów. Watson zauważył działania odruchowe, typu bodziec-reakcja, jako podstawę zachowań społecznych. Le Bon podkreślał podatność jednostki na sugestię zbiorową. Jak stwierdził Katz, model ten składał się z wszechmocnych mediów zdolnych narzucić idee bezsilnym umysłom oraz publiczności masowej połączonej ze środkami masowymi lecz nie ze sobą. Packard postawił tezę o „wpływie na podświadomość” za pomocą szczególnych sposobów prezentacji przekazów. Lazarsfeld i Melton wykryli „dysfunkcję narkotyzującą” tzn. wytwarzanie przez media masowe stanu społecznej apatii, przy równoczesnym umacnianiu wśród odbiorców fałszywego wrażenia, iż poinformowanie z gazet, radia i telewizji wystarcza do świadomego i aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Mamy wówczas do czynienia z zastępczym przeżywaniem rzeczywistości, które nie prowadzi do rzeczywistej partycypacji, lecz tylko pasywnej obserwacji świata. McLuhan twierdził, że środki komunikowania totalnie przeobrażają sposoby ludzkiego myślenia i odczuwania. McQuail spostrzegł, że w treściach fabularnych przemoc jest pokazywana we wszystkich możliwych przejawach, ale na ogół w bardzo fikcyjnym świetle, kilkaset razy częściej niż ma to miejsce w rzeczywistości. Ma to na celu wywołanie atmosfery strachu i podświadomej potrzeby zapewnienia ochrony przez władze. Tym samym społeczeństwo akceptuje narastającą inwigilację służb specjalnych, której rzeczywistym celem nie jest ochrona ludzi przed bandytami, tylko wczesne wykrywanie organizowania działań antyrządowych przez dysydentów, dla stłumienia ich w zarodku. Young uważał, że nowoczesne społeczeństwo jest masowe w tym sensie, że „powstała wielka masa segregowanych,

izolowanych jednostek, uzależnionych wzajemnie na wszelkie możliwe sposoby, lecz mimo to nie mających jakiegokolwiek unifikującej wartości lub celu". Dla Nietzschego, masa i lud staje się trzodą motłochem bydłem.

E. Lee i A. Mc Lung zauważyli, że skuteczność propagandy zależy od zastosowanych odpowiednich działań, z których najważniejsze to:

- upowszechnianie typowych przekonań, poprzez wielokrotne powtarzanie przekazu bez uzasadniania jego treści
- łączenie komunikatu nadawcy z pojęciami mającymi wysoki prestiż społeczny; na przykład wypowiedź „dla narodu ważne jest żeby (...)”, „naród zdecydował (...)”, zamiast „rząd zdecydował”, zakłada tworzenie poczucia więzi grupowej odbiorcy komunikatu z innymi ludźmi i wspólnego działania, podczas gdy faktycznie przekaz dotyczy decyzji podjętej przez garstkę rządzących, nie opierających się na opinii społeczeństwa.
- wzmacnianie własnego prestiżu przez ukazywanie osoby nadawcy z osobami cieszącymi się wysokim prestiżem społecznym i wiązanie osoby przeciwnika politycznego z osobami lub grupami o niskim prestiżu.
- sprawianie wrażenia że jest się osobą prostą, czyli reprezentantem przeciętnego członka społeczności; wtedy odbiorca chętniej akceptuje przekaz jako rzekomo swój własny.

Model topologiczny. Kurt Lewin uznał, że przepływ informacji jest nierównomierny i regulują go bariery, które nazwał bramami. Są one kontrolowane przez jednostki i instytucje przepuszczające pewne informacje a zatrzymujące inne, nazywane gatekeeperzy. Są nimi redaktorzy naczelni, wydawcy, producenci, właściciele środków masowych oraz wpływający na nich, poprzez naciski formalne lub nieformalne, aparat władzy. Model ten opisuje najskuteczniejsze metody stosowanych obecnie we wszystkich krajach działań propagandowych i był wcześniej

wspomniany przy opisie systemów propagandowych. Skutki jego stosowania, czyli zatajania informacji, zostaną opisane później w tym opracowaniu. Model ten zwraca uwagę na duże ograniczenia swobody przekazywania informacji przez gatekeeperów ze względu na uleganie przez nich wywieranym na nich naciskom. Dodatkowo, dla uniknięcia wycieku nieprzychylnych dla władz informacji, stosowany jest system doboru osób pracujących na stanowisku gatekeeperów tak, żeby światopogląd tych osób akceptował fakt, że należy zatajać informacje przed społeczeństwem.

W świetle doktryny liberalnej, jakiegokolwiek bezpośrednio kierowanie mediami przez administrację państwową jest niedopuszczalne. Jednak nawet wówczas, gdy media pozostają politycznie niezależne od rządu, nie są całkowicie wyłączone spod państwowej regulacji. Toteż amerykańscy badacze mediów masowego komunikowania stwierdzają, iż w rzeczywistości „rząd (federalny, stanowy i lokalny) na wiele sposobów ogranicza i kontroluje środki masowe”. Regulacja działalności mediów masowych przybiera różne środki. Najbardziej oczywista i bezsporna jest w sytuacjach, gdy państwo działa jako pośrednik – w procesach o zniesławienie, naruszenie praw osobistych czy autorskich toczących się przed sądami państwowymi. Bardziej bezpośrednio regulują charakter procesu komunikowania ustawy o ochronie tajemnicy państwowej, rzetelności reklamy, ochronie źródeł informacji itp. W przypadku radia i telewizji państwo bezpośrednio wpływa na środki masowe, przede wszystkim przez jego prawo do udzielania i odbierania koncesji. W nowych mediach telematycznych (internet, telekomunikacja) rola państwa jest jeszcze większa niż w sferze telewizji i radia. Zasady nadzoru nad wykorzystaniem sieci, zasady ochrony dostępu do sieci, są ustalane przez państwo i wdrażane przez jego agendy. Jak wskazywał Habermas, twórca szkoły frankfurckiej, klasa rządząca zawsze dysponuje aparatem przymusu, który ingeruje siłowo, gdy zawodzi dobrowolne społeczne przyzwolenie.

Międzynarodowe zasady etyki dziennikarskiej w punkcie drugim podają „Dążenie dziennikarza do poznania obiektywnej rzeczywistości, aby jej możliwie wierny obraz przekazać publiczności”. W obliczu nacisków politycznych władz, zatajających informacje, ta zasada jest niemożliwa do zrealizowania. Jak twierdzi McQuail, w wiadomościach dziennikarskich wypaczenia w stosunku do rzeczywistości są powszechne i wyrażają się w popieraniu status quo.

Model socjologiczny. Badania psychologów społecznych wykazały, że istnieje silny wpływ małej grupy społecznej do której należy lub chciałaby należeć jednostka, na jej postawy i postrzeżenia. W słynnym eksperymencie Ascha badani mieli odpowiedzieć na proste pytanie określające ocenianą przez nich długość odcinka. Gdy osoby badane wykonywały test w samotności, prawidłowych odpowiedzi było 99%. W drugiej próbie badanym pokazywano naprzód wcześniejsze odpowiedzi podstawionych przez badacza osób. Odpowiedzi te były celowo nieprawidłowe o czym osoby badane nie wiedziały. W takim przypadku test wykazywał tylko 64% prawidłowych odpowiedzi. Odpowiedzi nieprawidłowe zostały udzielone przez osoby które uległy konformizmowi normatywnemu, czyli lękiem przed odrzuceniem przez grupę, w wypadku udzielenia przez nich odpowiedzi niezgodnej z odpowiedziami większości pozostałych osób w grupie. Fakt, że ich odpowiedź była oczywiście nieprawdziwa, nie miał dla nich znaczenia, liczyło się tylko dostosowanie do opinii grupy. Studium Lazarsfelda, Berelsona i Gaudeta wskazuje także na znaczenie kontaktów międzyludzkich dla oddziaływania komunikowania masowego. W toku przeprowadzania wywiadów okazało się, że dla wielu ludzi głównym źródłem informacji politycznych nie była ani prasa, ani radio, lecz rozmowa z innymi ludźmi, krewnymi, przyjaciółmi, sąsiadami, kolegami. Co więcej, okazało się, że te nieformalne stosunki mają silny wpływ na interpretację treści przekazów masowych, a tym samym modyfikują ich oddziaływanie. Wśród członków publiczności wyraźnie zaznacza się podział ról w procesie wymiany informacji. Szczególnie

ważną kategorię stanowią tzw. przywódcy opinii, którzy zazwyczaj częściej niż inni korzystają ze środków masowych. Pełnią oni główną rolę w procesie ustalania społecznego znaczenia przekazów. Teoria opinii publicznej ogłoszona przez Noelle-Neuman głosi, iż aby uniknąć izolacji społecznej w ważnych kwestiach, jednostki kierują się w swych publicznie wypowiedzianych opiniach tym co sądzą, że dominuje lub zanika w ich otoczeniu społecznym. Ludzie ukrywają swe poglądy, gdy czują, że są w mniejszości, a chętniej mówią to, co sądzą, iż ma za sobą większość. W rezultacie poglądy, które są głośne, zdobywają więcej publicznych zwolenników, a ich alternatywy stają się jeszcze cichsze. Jest to efekt który badaczka określiła jako „spirala milczenia”. W tak ukształtowanym społeczeństwie poglądy stają się mocno jednostronne i grupom o przeciwnych poglądach jest niezwykle trudno przebić się by zdobyć uznanie. Według Noelle-Neuman media ponoszą część odpowiedzialności za proces kreowania opinii dominującej w społeczeństwie, przekazywanej przez „głośne mniejszości” (takie jak fundamentaliści religijni), która wcale nie musi być opinią większości. Pojawia się dziwna sytuacja, w której ludzie masowo powtarzają pewną opinię w którą nie wierzą.

Wobec narastania groźby wybuchu II wojny światowej, społeczna potrzeba studiów nad propagandą stała się powszechnie odczuwalna. W 1937 roku z inicjatywy Social Science Research Council powstał Institute for Propaganda Analysis, którego pierwsze empiryczne studium „How to detect propaganda” najlepiej oddaje intencje założycieli: zwalczanie wszelkiej propagandy przez zaznajamianie obywateli z technikami działania propagandowego. Znamienne, że instytut został zlikwidowany, jako potencjalnie szkodliwy, z chwilą przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny w 1941 roku. Władze chciały bowiem stosować propagandę wobec własnych obywateli i ludzie mieli być tego nieświadomi.

Skutki istnienia dyktatury ukrytej

Teraz zajmiemy się kwestiami praktycznymi obecnych olbrzymich negatywnych skutków propagandy w postaci tłumienia informacji ze wspomnianego wcześniej modelu topologicznego.

Japończycy [skonstruowali samochód na wodę](#). Krótki opis tego jak to działa znajdziecie [TUTAJ](#).

Wynalazek ten przypuszczalnie opiera się o badania Tesli z początku XX wieku. On pierwszy odkrył energię punktu zerowego (zero point energy) budując, przy pomocy sponsorów, wieżę do pozyskiwania tej energii i przesyłania jej bezprzewodowo na duże odległości. Gdy to działało, sponsorzy zapytali go „a gdzie jest licznik do pobierania opłat za dostawę energii?”. Tesla odpowiedział, „nie ma licznika, to jest bezpłatna energia”. Wtedy sponsorzy (J.P. Morgan) rozwalili wieżę dynamitem i ta technologia jest zdławiona przez władze od stu lat. Patrz [TUTAJ](#).

Samochód na wodę pobiera energię punktu zerowego i katalizator wykorzystuje ją do rozkładu wody na wodór i tlen. Wodór jest zużywany w ogniwie paliwowym dla wytworzenia prądu zasilającego silnik elektryczny samochodu. Energia jest bezpłatna i ekologiczna, w wyniku spalania powstaje woda a nie dwutlenek węgla. To odkrycie sprzed kilku lat, rekonstrukcja technologii Tesli, zostało ponownie zablokowane kilka lat temu. Samochód pojeździł tylko dwa tygodnie na ulicach Japonii i media praktycznie przemilczały to odkrycie. Pojawia się pytanie: dlaczego nie jest produkowany?

Opis działania technologii Tesli [TUTAJ](#). Numer patentu Tesli [TUTAJ](#).

Artykuł opisujący celowe blokowanie patentów przez powołany do tego komitet. Grupa tych osób uznaje co zrobić z wynalazkiem, czy należy go przekazać do produkcji czy zablokować jego użycie pod pretekstem zagrożenia bezpieczeństwa narodowego,

znajdziesz [TUTAJ](#).

Artykuł opracowany przez członka kongresu USA dotyczący przypadków zdławiania niezwykle zaawansowanych technologii przeczytasz [TUTAJ](#).

Dr Steven Greer od lat prowadzi [kampanię mającą na celu odblokowanie tych technologii](#).

Zebrał on kilkudziesięciu świadków <http://siriusdisclosure.com/evidence> którzy pracowali w tajnych projektach w latach 1970-tych i wielu z nich jest gotowych z narażeniem życia zeznać pod przysięgą przed komisją rządową na temat swojej pracy w tych projektach. Świadkowie ci zeznają, że każdego roku poziom nauki w tajnych projektach posuwał się do przodu o 18 lat w porównaniu z nauką oficjalną i obecnie te odkrycia wyprzedzają oficjalną naukę o kilkaset lat! Między innymi mówił o tym Phil Schneider na kilku konferencjach i po wygłoszeniu swojego oświadczenia dokonano dwunastu zamachów na jego życie aż w końcu został zabity przez powolne uduszenie struną do fortepianu. Sposób zabójstwa miał na celu odstraszenie innych świadków i dziennikarzy od publicznego poruszania tych kwestii.

Media przestały być wolne co najmniej od połowy XX wieku. Zasada istniejąca w konstytucjach wielu krajów mówiąca o tym, że władza należy do społeczeństwa, przestała obowiązywać od samego początku jej powstania. Demokracja zamieniła się w technokrację. Oto w jakim świecie żyjemy. Nawet na uczelniach na takich kierunkach jak socjologia, politologia, filozofia, dziennikarstwo unika się rozmawiania o tym. Ludzie myślą że władze to altruści i przecież sami ich wybieramy! Prawda jest natomiast taka, że do władzy dążą ludzie o najgorszym charakterze, których pociąga to, że sterują resztą społeczeństwa. Oni wiedzą, że zaawansowane technologie uczynią społeczeństwo niezależnym i władze nie będą potrzebne (obecna rola władz to rozdzielanie ograniczonych zasobów). Żeby pozostać przy władzy zdławiają technologie i w ten sposób

standard życia spada kilkadziesiąt razy.

Trzeba dodać, że zatajanie tych faktów od kilkadziesiątu lat jest możliwe nie tylko dzięki olbrzymim nieoficjalnym naciskom rządu na zatajanie informacji przez naukowców i dziennikarzy, którzy dali się skorumpować. Jak wynika z badań psychologii społecznej, wydaje się że społeczeństwo „woli żyć w niewiedzy”. Przypomina to zachowanie mieszkańców Jaskini Platona. Jaskinia Platona jest symbolicznym przedstawieniem grupy społecznej ukazującym bierność społeczeństwa i niechęć zmian. Ludzie przyzwyczajeni od dłuższego czasu do życia w jaskini, nie akceptują prób filozofa który chce im opowiedzieć jak wygląda życie poza jaskinią. Z braku wiedzy, od której sami się odcięli nie słuchając filozofa, nie są w stanie podjąć demokratycznej decyzji wyjścia z jaskini, a wystarczyłoby tak niewiele. Przyjęcie opowiadania filozofa opisującego świat poza jaskinią, od razu nakłoniłby wszystkich do jej opuszczenia. Jest to jednym z głównych problemów społeczeństwa nie dopuszczającego do siebie informacji mogących doprowadzić do korzystnych zmian społecznych.

Niewielka grupa ludzi, która nie zgadza się z blokowaniem technologii, nie jest w stanie zorganizować się dla wspólnego działania. Mamy tu z kolei do czynienia z „dylematem więźnia” z socjologicznej „teorii gier”. Zgodnie z opisem tego dylematu, zaledwie niewielka grupa ludzi posiadająca władzę nad wojskiem, jest w stanie panować nad społeczeństwem o przeciwnych poglądach i społeczeństwo nie ma możliwości zmiany tej sytuacji, bo zanim ich działanie przyjmie formy zorganizowane minie tyle czasu, że władze wcześniej stłumią ten ruch antyrządowy, przez eliminację przywódców. Opiszemy pokrótce ten problem. Dylemat więźnia opisuje trudności w nawiązaniu porozumienia i może być stosowany w różnych sytuacjach społecznych. Na rysunku mamy symboliczną sytuację gdy dwie osoby są podejrzanym o dokonanie przestępstwa. Jak wynika z poniższej tabelki.

		więzień B	
		przyznać się	nie przyznać się
więzień A	przyznać się	-1,-1	-0,5 (A), -5 (B)
	nie przyznać się	-5 (A), -0,5 (B)	0, 0

najlepsza strategia dla nich jest gdy obie się do niego nie przyznają. Jednak pierwszy więzień boi się że drugi więzień się przyzna. Wtedy pierwszy więzień dostanie wysoką karę. Ze strachu przed powstaniem tej sytuacji, pierwszy więzień sam przyznaje się do winy dostając niewielką karę. Podobnie, gdybyśmy chcieli nawiązać koalicję dla przeprowadzenia rewolucji, mielibyśmy ten sam problem.

Strach, że ktoś zdradzi powoduje że społeczeństwo boi się nawet zorganizować działalność antyrządową. W efekcie miliony ludzi myślących tak samo o obaleniu rządu nie robi nic w tej sprawie. Dzięki temu garstka ludzi u władzy jest w stanie kontrolować miliony osób bez żadnego trudu, wykorzystując poparcie niewielkiej grupy wojska. Skutecznym sposobem przeciwdziałania temu byłoby nawiązanie szybkiego połączenia między członkami społeczności, poza kontrolą rządu. Jak wynika z zebranych przeze mnie przez wiele lat informacji, takie systemy istnieją w zaawansowanych społecznościach pozaziemskich poprzez zastosowanie telepatii. Jest to coś więcej niż tylko szybki telefon. Badania prowadzone od dwudziestu lat przez czanelingi Laury Knight-Jadczyk wskazują, że cywilizacje pozaziemskie potrafią na chwilę utworzyć połączenie między wszystkimi członkami społeczności tworząc jedną osobę mającą jedną świadomość. Ona podejmuje decyzję za wszystkich i po tym następuje rozłączenie tego połączenia telepatycznego na poszczególne osoby. Społeczność ludzi posiadała takie technologie około 300 tysięcy lat temu ale zostały one celowo zablokowane przez cywilizację która nas zaatakowała. O tym trzeba by napisać zupełnie osobne bardzo

długie opracowanie. Alex Collier od wielu lat utrzymuje, że uzyskuje zaawansowaną wiedzę socjologiczną przez bezpośrednie kontakty z cywilizacją pozaziemską. Sądzę że jego przemówienie na konferencji w Los Angeles jest godne uwagi. Dotyczy zmian społecznych jakie powinniśmy przeprowadzić.

My mamy teraz wszystkie możliwości żeby natychmiast wcielić w życie idee Marksa i Engelsa. Trzeba tylko chcieć to zrobić poprzez likwidację władzy centralnej.

Napisanie tego referatu wymagało zaawansowanej wiedzy z kilku dziedzin, socjologii, dziennikarstwa śledczego i egzopolityki. To jest powodem tego że o takich rzeczach się nie dyskutuje.

Autorstwo: Mariusz Jędrzejowski

Ilustracja: [johnhain](#) (CC0)

Źródło: WolneMedia.net

Bibliografia

1. Dobek-Ostrowska Bogusława, „Komunikowanie polityczne i publiczne”, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006, ISBN 978-83-01-15000-6.
2. Goban-Klas Tomasz, „Media i komunikowanie masowe: teorie i analizy prasy, radia, telewizji i internetu”, Warszawa-Kraków, Wydawnictwo naukowe PWN, 1999, ISBN 83-01-12707-4.
3. Dobek-Ostrowska Bogusława, „Podstawy komunikowanie społecznego”, Wrocław, Wydawnictwo ASTRUM, 1999, ISBN 83-7249-021-X.
4. Szczepański Jakub, „Filozofia polityczna Immanuela Kanta”, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2017, ISBN 978-83-233-4270-0.